

Sygn. akt V ACa 857/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2015r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Janusz Kiercz
Sędziowie:	SA Olga Gornowicz-Owczarek SO del. Leszek Guza (spr.)
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2015r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. M.

przeciwko E. H.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 22 kwietnia 2014r., sygn. akt XIII GC 347/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

sygn. akt V ACa 857/14

UZASADNIENIE

Powód K. M. domagał się zasądzenia od pozwanego E. H. kwoty 100 393 , 27 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu powód podał, iż zawarł z pozwanym umowę sprzedaży żurawia wieżowego L. (...) o numerze (...), rok produkcji 1982, na mocy której pozwany obowiązany był uiszczyć uzgodnioną w § 2 pkt 1 umowy cenę sprzedaży w wysokości netto 150 000 zł (brutto 184 500 zł) w sześciu ratach: pierwszej w wysokości netto 50 000 zł (61 500 zł

brutto) płatnej w 7 dni od zawarcia umowy oraz pięciu kolejnych w równej wysokości po 20 000 zł netto (24 600 zł brutto) każda, płatnych do ostatniego dnia kolejnego miesiąca, poczynając od lipca 2011r.

Nadto pozwany obowiązany był ponosić m.in. opłaty i koszty: usługi jednorazowego montażu żurawia w kwocie netto 6 000 zł, używania żurawia przez pozwanego w kwocie po 10 000 zł netto za każdy miesiąc – w przypadku zalegania pozwanego z zapłatą raty ceny sprzedaży, demontażu i odtransportowania żurawia w kwocie 6 000 zł netto i najmu żurawia kołowego (do demontażu żurawia) oraz środków transportowych – w wysokości poniesionych kosztów. Powód wskazał, iż w umowie zastrzegł sobie własność przedmiotu sprzedaży aż do kompletnej zapłaty ceny sprzedaży oraz innych należności wynikających z umowy. Natomiast na wypadek zalegania przez pozwanego z zapłatą ustalonej raty ceny sprzedaży, powód zastrzegł w § 7 prawo odstąpienia od umowy i zatrzymania kwoty pierwszej wpłaty w wysokości 50 000 zł netto.

Powód podał, iż pozwany w dniu 27 czerwca 2011r. dokonał wpłaty kwoty 61 500 zł tytułem I raty. Jednocześnie powód dostarczył pozwanemu zmontowany żuraw wieżowy. W związku z powyższym powód wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) z dnia 27 czerwca 2011r. na kwotę 61 500 zł tytułem zaliczki oraz fakturę VAT nr (...) z dnia 12 sierpnia 2011r. na kwotę 7 380 zł tytułem usługi montażu żurawia. Pozwany uregulował należności z powyższych faktur. W dniu 22 sierpnia 2011r. pozwany dokonał na rzecz powoda zapłaty kwoty 24 600 zł tytułem II wpłaty, w związku z czym powód wystawił fakturę VAT nr (...) z dnia 22 sierpnia 2011r. Kolejnych należności wynikających z umowy pozwany nie uregulował już jednak w określonych terminach oraz wysokościach. Dopiero w dniu 30 listopada 2011r. pozwany dokonał płatności w kwocie 24 600 zł wymagalnej 31 października 2011r. W dniu 6 lutego 2012r., po licznych monitach powoda o pokrycie kosztów używania żurawia, pozwany tłumacząc się przejściowymi zatorami płatniczymi uznał zasadność roszczeń powoda i dokonał płatności kwoty 20 000 zł tytułując dokonana zapłatę jako „wpłata własna”.

Powód wskazał, iż w związku z brakiem wywiązania się przez pozwanego z ustaleń umowy, powód zgodnie z § 7 umowy w dniu 5 lipca 2012r. wezwał pozwanego, pod rygorem odstąpienia od umowy, do natychmiastowej zapłaty zaległości w łącznej kwocie 53 800 zł wraz z odsetkami ustawowymi. Pozwany nie uregulował należności w określonym terminie. W związku z tym powód złożył pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy przy zastosowaniu § 7 umowy, tj. zatrzymaniu kwoty 61 500 zł, jak też o naliczeniu opłat za korzystanie z żurawia za okres 15 miesięcy, zgodnie z § 8 umowy, w wysokości łącznej 184 500 zł, tj. po 10 000 zł netto miesięcznie. Powód powiadomił też pozwanego o zarachowaniu jego dotychczasowych wpłat w łącznej wysokości 69 200 zł na poczet wymagalnych należności z tytułu najmu żurawia wieżowego za okres od czerwca 2011r. do października 2012r. W związku z tym zaległość pozwanego względem powoda opiewała na kwotę 115 300 zł. Jednocześnie powód wezwał pozwanego do natychmiastowego zwrotu żurawia. Po odstąpieniu od umowy przez powoda, pozwany w dniu 4 września 2012r. dokonał wpłaty kwoty 29 200 zł, a w dniu 9 listopada 2012r. kwoty 24 600 zł, jednak nie zwrócił powodowi żurawia. Powód zarachował powyższe wpłaty na poczet należności za używanie żurawia oraz odsetki ustawowe. W związku z tym do zapłaty pozostała kwota 63 493,27 zł. W związku z brakiem zwrotu żurawia powód obciążył pozwanego za używanie rzeczy wystawiając mu trzy faktury VAT, każda na kwotę 12 300 zł. Pozwany odmówił zapłaty należności z powyższych faktur. Tym samym pozwany nie uregulował należności w łącznej kwocie 100 393,27 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany podniósł, iż nie zgadza się z roszczeniem powoda w całości.

Wskazał, że w trakcie trwania spłat kolejnych rat za zakup żurawia kontaktował się telefonicznie z powodem i nie wysuwał on żadnych roszczeń zawartych w pozwie. Uczynił to dopiero, kiedy zaistniała sytuacja wyrównania kwoty podatku VAT i zapłacenia ostatniej raty za zakup żurawia. Powód mógł już rok wcześniej żądać zwrotu żurawia, ale zrobił to dopiero wówczas, kiedy należność za zakupiony żuraw została uregulowana. Przeksięgował wszystkie wpłaty na poczet dzierżawy. Pozwany wskazał, że nie zaakceptował faktur za wynajem żurawia i odesłał je powodowi.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 100 393,27 zł z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu a oddalił powództwo w części dotyczącej żądania zasądzenia odsetek od kwoty 12 300 zł za dzień 8 października 2012 r.

W uzasadnieniu swego wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że ustalił, iż w dniu 24 czerwca 2011r. strony zawarły umowę, której przedmiotem była sprzedaż przez powoda pozwanemu żurawia wieżowego L. (...) o numerze (...), rok produkcji 1982, a także świadczenie na rzecz pozwanego jednorazowej usługi montażu żurawia w miejscu wskazanym przez pozwanego. Jednocześnie zaznaczono, że usługa montażu nie obejmuje kosztów transportu, pracy lub najmu żurawia kołowego oraz innego sprzętu potrzebnego do montażu. Cenę sprzedaży strony ustaliły na kwotę 150.000 zł netto plus podatek VAT (§ 2 umowy). Zgodnie z umową pozwany zobowiązał się do zapłaty w terminie 7 dni od daty zawarcia umowy kwoty netto 50 000 zł plus podatek VAT. Pozostałą część ceny pozwany zobowiązał się zapłacić w pięciu równych ratach miesięcznych, każda po 20 000 zł plus VAT, płatnych każdorazowo do ostatniego dnia miesiąca, poczynając od lipca 2011r. (§ 3 umowy). Nadto pozwany zobowiązał się do zapłaty kwoty 6 000 zł netto za usługę montażu żurawia (§ 5 umowy).

W § 4 umowy powód zastrzegł sobie prawo własność przedmiotu sprzedaży aż do kompletnej zapłaty ceny sprzedaży oraz innych należności wynikających z tej umowy.

W przypadku zalegania przez pozwanego z zapłatą którejkolwiek z raty, powód mógł zażądać natychmiastowego zapłacenia przez pozwanego całej należnej mu ceny sprzedaży oraz wszystkich innych należności, choćby niewymagalnych (§ 6 umowy).

Z kolei w § 7 umowy powód zastrzegł sobie w przypadku zalegania przez pozwanego z zapłatą którejkolwiek raty, prawo do jednostronnego odstąpienia od umowy po wyznaczeniu pozwanemu uprzednio dwutygodniowego dodatkowego terminu do zapłacenia zaległości i do zatrzymania kwoty odpowiadającej pierwszej wpłacie, opisanej w § 3 ust. 1 umowy.

Strony postanowiły, iż w przypadku odstąpienia od umowy pozwany będzie obowiązany zwrócić przedmiot umowy powodowi i zapłacić wynagrodzenie za używanie go, za każdy miesiąc, w kwocie po 10 000 zł (§ 8 umowy).

Dodatkowo w § 12 umowy strony postanowiły, że wszelkie oświadczenia i zawiadomienia, w tym zmiana adresu, jak również zmiany umowy wymagają dla swej ważności formy pisemnej.

Pozwany zgodnie z umową w dniu 27 czerwca 2011r. dokonał wpłaty kwoty 61 500 zł. Jednocześnie powód wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) z dnia 27 czerwca 2011r. na kwotę 61 500 zł tytułem zaliczki ceny przedmiotu umowy. Następnie powód dostarczył pozwanemu zmontowany żuraw wieżowy i wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) z dnia 12 sierpnia 2011r. na kwotę 6 000 zł netto (7 380 zł brutto) tytułem usługi montażu żurawia. Powyższą fakturę pozwany uregulował przelewem w dniu 10 października 2011r.

Kolejną ratę pozwany wpłacił w dniu 22 sierpnia 2011r. w kwocie 24 600 zł, w związku z czym powód wystawił fakturę VAT nr (...) z dnia 22 sierpnia 2011r. na kwotę 24 600 zł brutto. Powód wystawiał pozwanemu faktury VAT dopiero po dokonanej przez niego wpłacie.

Następną ratę pozwany obowiązany był uiścić do 31 października 2011r., jednakże wpłacił ją dopiero w dniu 30 listopada 2011r. Kolejną wpłatę pozwany dokonał dopiero w dniu 6 lutego 2012r. w kwocie 20 000 zł, tytułując dokonaną zapłatę jako „wpłata własna”.

Pismem z dnia 5 lipca 2012r. powód w związku z uchybieniem terminom zapłaty rat wynikających z umowy stron wezwał pozwanego, pod rygorem odstąpienia od umowy, do zapłaty zaległości w łącznej kwocie 53 800 zł wraz z odsetkami ustawowymi, które wynoszą 6 449 zł, w terminie dodatkowym 14 dni. Powyższe pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 6 lipca 2012r. Pozwany nie uregulował jednak należności w zakreślonym terminie.

Wobec braku zapłaty powód pismem z dnia 24 sierpnia 2012r. złożył pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy na podstawie § 7 umowy. W piśmie powód wskazał, iż w związku z odstąpieniem od umowy, zatrzymuje kwotę opisaną w § 3 ust. 1 umowy, tj. kwotę 50 000 zł netto (61 500 zł brutto). Ponadto wskazał, iż dokonana przez pozwanego suma wpłat, pomniejszona o zatrzymaną kwotę 61 500 zł, wynosząca 69 200 zł zostaje po myśli § 8

umowy zarachowana na poczet wymagalnych należności z tytułu najmu żurawia wieżowego za okres od czerwca 2011r. do sierpnia 2012r. Suma należności z tytułu najmu za ten okres wynosi 184 500 zł, zatem po zarachowaniu sumy dokonanych wpłat na poczet należności z tytułu najmu żurawia – pozostaje do zapłaty kwota 115 300 zł.

Następnie powód w dniu 3 września 2012r. wystawił pozwanemu notę obciążeniową nr (...) na kwotę 61 500 zł tytułem odstępnego, stosownie do § 7 umowy i fakturę VAT nr (...) z dnia 31 sierpnia 2012r. na kwotę 184 500 zł brutto tytułem wynajmu żurawia wieżowego za okres od czerwca 2011r. do 31 sierpnia 2012r., z terminem płatności do dnia 7 września 2012r.

Po odstąpieniu od umowy przez powoda, pozwany w dniu 4 września 2012r. dokonał wpłaty kwoty 29 200 zł, którą powód w całości zarachował na poczet należności za używanie żurawia. Po zarachowaniu do zapłaty pozostała kwota 86 100 zł.

Następnie w dniu 9 listopada 2012r. pozwany uiszczył na rzecz powoda kwotę 24 600 zł, którą powód zarachował na poczet odsetek ustawowych wynoszących 1.993,27 zł naliczonych od kwoty 86 100 zł liczonych za okres od dnia 5 września 2012r. do dnia 9 listopada 2011r., a pozostałą część wpłaty na poczet najstarszej należności głównej. W związku z tym do zapłaty pozostała kwota 63 493,27 zł.

W związku z brakiem zwrotu żurawia powód obciążył pozwanego za używanie żurawia wieżowego wystawiając : fakturę VAT nr (...) z dnia 30 września 2012r. na kwotę 12 300 zł brutto z terminem zapłaty do dnia 7 października 2012r., fakturę VAT nr (...) z dnia 31 października 2012r. na kwotę 12 300 zł brutto z terminem zapłaty do dnia 7 listopada 2012r. oraz fakturę VAT nr (...) z dnia 30 listopada 2012r. na kwotę 12 300 zł brutto z terminem zapłaty do dnia 7 grudnia 2012r.

Pozwany odmówił zapłaty należności z powyższych faktur, stwierdzając, iż nie uznaje dzierżawy, gdyż dokonał zakupu żurawia.

Żuraw został wydany powodowi przez Komornika Sądowego, który zajął go w związku z prowadzeniem egzekucji przeciwko pozwanemu z tytułu niezwiązanego z niniejszą sprawą.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie przesłuchania powoda K. M. i pozwanego E. H. a także zgromadzonych w sprawie dokumentów, których autentyczności żadna ze stron nie podważała.

Oceniając zeznania powoda K. M., Sąd ten uznał, że są one wiarygodne, albowiem są logiczne, wyczerpujące i znajdują potwierdzenie w treści zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Z kolei zeznania pozwanego E. H. Sąd Okręgowy uznał za niewiarygodne w zakresie w jaki pozwany twierdził, iż powód wyrażał zgodę na prolongatę terminów zapłaty po odstąpieniu przez powoda od umowy. W tym zakresie jego zeznania są sprzeczne z zeznaniami powoda, który zeznał, że ostatni raz dzwonił do pozwanego w lutym lub marcu 2012r. i wtedy zażądał zapłaty wszelkich należności z odsetkami i nie wyraził zgody na prolongatę. Po odstąpieniu od umowy już nie kontaktował się z pozwanym, gdyż nie było już wtedy sensu prolongowania spłaty.

Uznał Sąd pierwszej instancji, że zeznania świadków I. H. i P. H. nie wniosły nic dodatkowego do sprawy. Zeznania powyższych świadków Sąd ten uznał za niewiarygodne w zakresie w jakim zeznawali, że powód wyraził zgodę na prolongatę spłat w III i IV kwartale 2012r., albowiem w tym zakresie ich zeznania są sprzeczne z zeznaniami powoda, który jak wskazano już wyżej zeznał, że ostatni raz dzwonił do pozwanego w lutym lub marcu 2012r. i wtedy zażądał zapłaty wszelkich należności z odsetkami i nie wyraził zgody na prolongatę, a po odstąpieniu od umowy już nie kontaktował się z pozwanym.

W oparciu o tak ustalony⁷ stan faktyczny Sąd Okręgowy zważył, że strony łączyła umowa sprzedaży zgodnie, z którą sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę (art. 535 k.c.).

Za bezsporne między stronami uznał Sąd Okręgowy fakt zawarcia umowy sprzedaży żurawia, jak również fakt zapłaty przez pozwanego jedynie pierwszej i drugiej raty w terminie, natomiast pozostałych rat po terminach wynikających z umowy.

Za sporne uznał czy pozwany skutecznie odstąpił od umowy sprzedaży i czy mógł zaliczyć dokonane przez pozwanego wpłaty za zakup żurawia wieżowego na poczet wynajmu przedmiotowego żurawia.

Wskazał Sąd pierwszej instancji, że stosownie do art. 586 § 2 k.c. sprzedawca może odstąpić od umowy z powodu niezapłacenia ceny tylko wtedy, gdy kupujący jest w zwłoce z zapłatą co najmniej dwóch rat, a łączna suma zaległych rat przewyższa jedną piątą część umówionej ceny. W wypadku takim sprzedawca powinien wyznaczyć kupującemu odpowiedni termin dodatkowy do zapłacenia zaległości z zagrożeniem, iż w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu będzie uprawniony do odstąpienia od umowy.

Zgodnie z § 6 umowy w przypadku zalegania przez pozwanego z zapłatą którejkolwiek z raty, powód może żądać natychmiastowego zapłacenia przez pozwanego całej należnej mu ceny sprzedaży oraz wszystkich innych należności, choćby niewymagalnych.

Z kolei w myśl § 7 umowy w przypadku zalegania przez pozwanego z zapłatą którejkolwiek raty powód będzie uprawniony do jednostronnego odstąpienia od umowy, wyznaczwszy uprzednio pozwanemu dwutygodniowy dodatkowy termin do zapłacenia zaległości.

Pozwany w terminie dokonał jedynie wpłaty pierwszej raty w wysokości 61.500 zł i drugiej raty. Kolejne raty pozwany regulował już po terminie, bowiem III ratę zapłacił w dniu 30 listopada 2011r., IV ratę zapłacił w dniu 6 lutego 2012r. (i to jedynie w kwocie 20 000 zł). Podkreślić należy, iż pozwany całą należność za przedmiot umowy miał uregulować do dnia 30 listopada 2011r.

W związku z tym na podstawie powołanego wyżej przepisu i postanowień umownych powód był uprawniony do odstąpienia od umowy. Wobec zalegania przez pozwanego z zapłatą rat powód wezwał pozwanego do zapłaty w dodatkowym dwutygodniowym terminie pozostałych rat wraz z odsetkami ustawowymi, a następnie wobec ich nieuiszczenia przez pozwanego w dodatkowym dwutygodniowym terminie – pismem z dnia 24 sierpnia 2012r. odstąpił od umowy.

Twierdzenia pozwanego jakoby powód wyraził zgodę na prolongatę wynikających z umowy rat, nie zostały potwierdzone zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. Powód bowiem zaprzeczył aby po marcu 2012r. kontaktował się z pozwanym i wyrażał zgodę na prolongatę rat. Powód odstąpił od umowy z pozwanym pismem z dnia 24 sierpnia 2012r., a więc zgoda na prolongatę rat nie miałaby sensu, zwłaszcza że powód nie cofnął swojego oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Zeznania świadków I. H. i P. H., jak również pozwanego Sąd Okręgowy uznał w tym zakresie za niewiarygodne, albowiem nielogicznym by było odstępowanie przez powoda od umowy a potem wyrażanie zgody na prolongatę rat. Pozwany zresztą jak i świadkowie (żona i syn pozwanego) w zasadzie nie potrafili dokładnie wskazać kiedy taka rozmowa miała miejsce i na jaki okres powód dokonał prolongaty rat. Ponadto podkreślić należy, że zmiana terminów zapłaty rat byłaby zmianą umowy, a ta zgodnie z § 12 umowy wymagała formy pisemnej, pod rygorem nieważności. Tymczasem strony oraz świadkowie zgodnie stwierdzili, że nie dokonywano prolongaty terminów zapłaty rat w formie pisemnej.

Wbrew twierdzeniom pozwanego, powód był uprawniony do zatrzymania kwoty odpowiadającej pierwszej wpłacie, czyli 50 000 zł netto + VAT, jak również do zaliczenia dokonanych przez pozwanego wpłat na poczet wynagrodzenia za najem żurawia. Powyższe wynika wprost z § 7 zd. 2 umowy, w myśl którego w przypadku odstąpienia przez powoda od umowy, powód uprawniony jest do zatrzymania kwoty odpowiadającej pierwszej wpłacie opisanej w § 3 ust. 1

umowy, a także z § 8 umowy, w myśl którego w przypadku odstąpienia od umowy pozwany będzie obowiązany zwrócić przedmiot umowy powodowi i zapłacić wynagrodzenie za używanie go, za każdy miesiąc, w kwocie po 10 000 zł.

Wynagrodzenie za najem żurawia za okres od czerwca 2011r. do sierpnia 2012r. wyniosło 184 500 zł brutto. Pozwany tytułem rat wpłacił na rzecz pozwanego kwoty: 24 600 zł w dniu 22 sierpnia 2011r., 24 600 zł w dniu 30 listopada 2011r., 20 000 zł w dniu 6 lutego 2012r. Kwoty te powód zgodnie z umową zaliczył na poczet wynagrodzenia za najem sprzętu. W związku z tym do zapłaty tytułem najmu sprzętu pozostała kwota 115 300 zł. Kolejne wpłaty dokonane w dniu 4 września 2012r. w kwocie 29 200 zł i w dniu 9 listopada 2012r. w kwocie 24.600 zł zostały zarachowane na poczet odsetek ustawowych wynoszących 1 993,27 zł naliczonych od kwoty 86 100 zł liczonych za okres od dnia 5 września 2012r. do dnia 9 listopada 2011r., a pozostała część na poczet najstarszych należności głównych. W związku z tym do zapłaty pozostała kwota 63 493,27 zł.

Dodatkowo pozwany jest zobowiązany do uiszczenia wynagrodzenia za najem sprzętu za miesiące wrzesień, październik i listopad 2012r. w łącznej kwocie 36 900 zł (3 x 21 300 zł brutto), albowiem pozwany nie wydał żurawia powodowi i w związku z tym, żuraw w tym okresie pozostawał w jego posiadaniu.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy w punkcie 1 wyroku na mocy art. 353 k.c. w zw. z art. 586 § 2 k.c. i postanowień umownych zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 100 393,27 zł.

O odsetkach orzekł Sąd pierwszej instancji po myśli art. 481 § 1 i 2 k.c. zasądzając odsetki ustawowe: od kwoty 63 493,27 zł od dnia 10 listopada 2012r., od kwoty 12 300 zł od dnia 9 października 2012r., od kwoty 12 300 zł od dnia 8 listopada 2012r. i od kwoty 12 300 zł od dnia 8 grudnia 2012r., albowiem od tych dat pozwany pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia.

Sąd w punkcie 2 wyroku oddalił odsetki ustawowe od kwoty 12 300 zł za dzień 8 października 2012r., albowiem termin płatności wyznaczono na dzień 7 października 2012r., a to była niedziela. W takim przypadku termin płatności uległ przesunięciu na dzień 8 października 2012r., a zatem odsetki mogą być naliczane od dnia następnego, tj. od dnia 9 października 2012r.

O kosztach procesu orzekł Sąd pierwszej instancji na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., z którego wynika, iż Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania. W niniejszej sprawie strona powodowa przegrała sprawę w niewielkiej części – w zakresie odsetek ustawowych za jeden dzień.

W związku z tym obciążono pozwanego kosztami procesu, na które złożyła się opłata sądowa od pozwu w wysokości 5 020 zł, wynagrodzenie radcy prawnego z tytułu zastępstwa procesowego w wysokości 3 600 zł stosownie do § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Apelacje od tego wyroku złożył pozwany który domagał się zmiany wyroku w pkt 1 i 3 i oddalenia powództwa oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, ewentualnie uchylenia wyroku w pkt 1 i 3 i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach postępowania.

Wyrokowi temu pozwany zarzucił :

- naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nierozważenie w sposób wszechstronny zebranego materiału dowodowego i błędne przyjęcie, że powód dokonał skutecznego odstąpienia od umowy sprzedaży mimo, że w materiale dowodowym brak pisma powoda z dnia 5 lipca 2012 r. i pisma z dnia 24 sierpnia 2012 r. które powołuje sąd jako podstawę skutecznego odstąpienia od umowy

- naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 586 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że powodowi przysługiwało prawo do odstąpienia od umowy

- naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 587 k.c. - poprzez jego pominięcie

- naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 589 k.c. i 591 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że powodowi przysługiwało wynagrodzenie za korzystanie przez pozwanego z rzeczy sprzedanej z zastrzeżeniem prawa własności po ziszczeniu się warunku zawieszającego polegającego na zapłacie ceny w całości.

W uzasadnieniu apelacji wskazał pozwany, że skoro niespornym jest, że strony zawarły umowę sprzedaży w ramach prowadzonej przez nie działalności gospodarczej to zgodnie z art. 587 k.c. nie znajdują w niniejszej sprawie zastosowania przepisy art. 583 i nast. k.c.

Tym samym uznał pozwany, że powodowi nie przysługiwało ustawowo opisane prawo odstąpienia od umowy sprzedaży.

Wskazał pozwany, iż przepis art. 586 k.c. nie może stanowić podstawy rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie

Podniósł pozwany, że przedmiotem sprzedaży była rzecz oznaczona co do tożsamości.

Wskazał pozwany, iż zgodnie z § 4 umowy powód zastrzegł sobie własność rzeczy sprzedanej aż do zupełnej zapłaty ceny oraz innych należności wynikających z umowy. W tym zakresie wskazał pozwany na regulację art. 589 k.c. i to, że zastrzeżenie to traktować należy jako sprzedaż pod warunkiem zawieszającym.

Podniósł, iż ziszczenie się warunku powoduje więc z mocy prawa przejście własności rzeczy na kupującego.

Wskazał skarżący, że nie jest sporne, iż pozwany zapłacił na rzecz powoda łącznie kwoty 184 500 zł (ostatnia rata w dniu 9 listopada 2012 r.) co odpowiada umówionej cenie.

Dlatego uznał pozwany, że z dniem 9 listopada 2012 r. własność rzeczy przeszła na rzecz pozwanego, a co za tym idzie powodowi nie przysługują żadne roszczenia związane z korzystaniem z rzeczy sprzedanej.

Wskazał pozwany, że w materiale dowodowym brak pisma powoda z dnia 5 lipca 2012 r. i pisma z dnia 24 sierpnia 2012 r. - są natomiast pisma podpisane przez radcę prawnego P. D., a powód nie wykazała aby doszło do udzielenia tej osobie odpowiedniego pełnomocnictwa przez powoda. Pełnomocnictwo z dnia 26 lutego 2009 r. jest pełnomocnictwem procesowym. W tej sytuacji oświadczenia złożone w tych pismach nie wywołały skutków w nich opisanych, co oznacza, że w dniu dokonania ostatniej wpłaty pozwany stał się właścicielem dźwigu.

Dlatego roszczenia powoda z § 8 umowy są bezpodstawne.

Wskazał ponadto pozwany, że sąd nie wyjaśnił dlaczego dał wiarę powodowi, że ten odstąpił od umowy skoro zeznania te były sprzeczne z dokumentami zaoferowanymi jako dowody w sprawie.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania. Wniósł powód również o dopuszczenie dowodu z pełnomocnictwa z dnia 5 lipca 2012 r. i pisemnego oświadczenia powoda.

W uzasadnieniu powód wskazał na zasadę swobody umów i fakt uregulowania stosunku stron wedle ich uznania. Wskazał, że jego czynności i roszczenia znajdują oparcie w umowie stron.

Podniósł powód, iż umowne prawo odstąpienia opisane w umowie było korzystniejsze dla pozwanego od regulacji art. 492 k.c.

Powód wskazał, że pozwany utracił uprawnienie do posiadania rzeczy już na skutek zaistnienia zwłoki w zapłacie i dlatego dla domaganie się zwrotu rzeczy nie było potrzebne pisemne oświadczenie o odstąpieniu od umowy.

Powód wskazał na uchybienie przez pozwanemu obowiązkowi zapłaty ceny.

Ponadto wskazał na znajdujące się w aktach sprawy pismo pracownika powoda P. R. z którego wywiódł potwierdzenie umocowania pełnomocnika powoda do dokonania czynności oraz istnienia woli powoda dokonania tych czynności. Podniósł, że powód w swych zeznaniach te umocowanie potwierdził.

Ponadto złożył powód pełnomocnictwo potwierdzające jego umocowanie.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wbrew twierdzeniom apelacji zaskarżony wyrok jest słuszny i znajduje oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, uzupełnionym przez Sąd odwoławczy, w zakresie nowych okoliczności podniesionych w na etapie postępowania odwoławczego.

Przechodząc zaś do omówienia zarzutów apelacji należy wskazać, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż w umowie strony ustaliły, że pozwany zapłaci na rzecz podwoda część ceny w 5 miesięcznych ratach po 20 tys. zł plus VAT do ostatniego dnia miesiąca poczynając od miesiąca lipca. Ponadto w § 7 umowy strony zastrzegły prawo powoda do jednostronnego odstąpienia od umowy po wyznaczeniu dodatkowego terminu do zapłacenia zaległości. Wskazały w umowie strony również, że w przypadku odstąpienia od umowy pozwany był zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia za używanie żurawia oraz kosztów jego demontażu.

Te ustalenia znajdują wprost potwierdzenie w łączącej strony umowie i dlatego Sąd Apelacyjny je w całości podziela.

Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy bezspornym między stronami w niniejszej sprawie pozostawał fakt zapłaty przez pozwanego jedynie pierwszej i drugiej raty w terminie, natomiast pozostałych po terminach wynikających z umowy.

W tej sytuacji, słusznie uznał ten Sąd, że po stronie powoda powstało uprawnienie do odstąpienia od umowy. Uprawnienie to wynika wprost z § 7 umowy.

Wprawdzie słusznie wskazuje tutaj strona pozwana, iż zgodnie z art. 587 k.c. nie znajduje tutaj zastosowania wskazany przez Sąd pierwszej instancji art. 586 § 2 k.c. ale nie stanowi to o braku uprawnienia powoda do odstąpienia od umowy.

Wskazać w tym miejscu należy, że przepis art. 586 § 2 k.c. jest raczej instrumentem ochrony interesów kupującego (Z. Gawlik. Komentarz do art. 586 k.c. LEX; Kodeks cywilny. Komentarz pod red K. Osajdy. Legalis). Brak jego stosowania z mocy art. 587 k.c. oznacza więc tyle, że strony mogą uregulować omawiane kwestie w sposób bardziej restrykcyjny niż uregulowano je we wskazanym przepisie.

Jak już wyżej wskazano uprawnienie powoda do odstąpienia od umowy w okolicznościach niniejszej sprawy wynika wprost z zapisu § 7 umowy. Słusznie podnosi w tym zakresie strona powodowa, iż zapis ten mieści się w ramach swobody umów (art. 353¹ k.c.).

Zapis ten nie jest sprzeczny z prawem ani z zasadami współżycia społecznego, a słusznie wskazuje tutaj powód, że regulacja tego prawa w umowie jest w istocie dla pozwanego korzystniejsza od regulacji art. 492 k.c.

Dlatego w sytuacji skutecznego skorzystania z tego prawa umowa stron uległa rozwiązaniu a więc ustał też obowiązek zapłaty przez pozwanego na rzecz powoda rat tytułem ceny rzeczy.

W takiej sytuacji powstał natomiast nowy obowiązek zapłaty wynagrodzenia za używanie żurawia oraz kosztów jego demontażu. Ten obowiązek wynika wprost z § 8 umowy.

Dlatego w tej sytuacji za uzasadnione należało uznać zaliczenie przez powoda uprzednich wpłat pozwanego na poczet długu już nieistniejącego na poczet nowego istniejącego długu, czyli na poczet należności z tytułu używania żurawia i innych należności opisanych w § 8 umowy.

To zaś czyni bezprzedmiotowymi twierdzenia apelacji o zapłacie przez pozwanego całości ceny i przejściu na pozwanego własności rzeczy oraz oparty na tym twierdzeniu zarzut naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 589 k.c. i 591 k.c. Skoro bowiem powód skutecznie odstąpił od umowy przez zapłatą przez pozwanego całej należnej ceny a dokonane zapłaty skutecznie zaliczył na poczet innych zobowiązań to nie może obecnie pozwany twierdzić, że ową cenę w całości zapłacił.

Dlatego wyrok Sądu pierwszej instancji należało uznać za słuszny i znajdujący oparcie w zgromadzonym przez ten Sąd materiale dowodowym oraz w obowiązujących przepisach prawa.

W tym miejscu i na marginesie wymaga jeszcze wyjaśnienia, że bez większego znaczenia dla rozstrzygnięcia w mniejszej sprawie pozostawały twierdzenia powoda o utracie przez pozwanego prawa do posiadania rzeczy na skutek braku zapłaty ceny i powoływane w tym zakresie orzecznictwo. Przedmiotem sporu nie było bowiem żądanie wydania rzeczy lecz ocena istnienia prawa powoda do naliczenia pozwanemu opłat za korzystanie z rzeczy (wynagrodzenia ustalonego umownie w § 8) na wypadek odstąpienia od umowy. Podstawą ustaleń w tym zakresie były więc zapisy umowy, a okoliczność utraty przez pozwanego prawa do posiadania rzeczy miała jedynie marginalne znaczenie.

Przechodząc do omówienia dalszych zarzutów apelacji należy przypomnieć, że w apelacji podniósł pozwany nowy zarzut sprowadzający się do zakwestionowania umocowania osoby podpisującej pisma z dnia 5 lipca 2012 r. i 24 sierpnia 2012 r. do reprezentowania powoda w zakresie tych czynności.

Podniósł więc pozwany w istocie zarzut braku skutecznego wypowiedzenia umowy z uwagi na brak umocowania pełnomocnika powoda do dokonania tej czynności.

W tym miejscu trzeba przypomnieć, że mowa tutaj o jednostronnej czynności prawnej (wypowiedzeniu umowy), czyli w przypadku braku stosownego umocowania, czynności z mocy prawa nieważnej (art. 104 k.c.).

Jak z powyższego wynika istota oceny tego zarzutu sprowadza się do oceny, czy powód skutecznie od umowy odstąpił, a w szczególności czy jego pełnomocnik w chwili dokonywania tej czynności był do jej dokonania uprawniony.

W tym zakresie słusznie wskazał pozwany, że umocowania do dokonania omawianej czynności nie można wyprowadzić z pełnomocnictwa procesowego.

Wbrew twierdzeniom powoda, bez znaczenia pozostają też tutaj zeznania powoda oraz wystawiane wtedy dokumenty obciążeniowe. Mowa bowiem tutaj nie o potwierdzeniu nieważnej z mocy prawa czynności lub o przekonaniu jakichś osób trzecich o istnieniu właściwego umocowania, lecz o fakcie istnienia tego umocowania.

Trudno też tutaj podzielić stanowisko powoda, że pozwany któremu zostało złożone oświadczenie woli w cudzym imieniu, zgodził się na działanie bez umocowania. W rzeczywistości bowiem pozwany zignorował te działania pełnomocnika powoda, co nie jest jednoznaczne z akceptacją działania bez umocowania.

Dlatego rozstrzygnięcie omawianej kwestii sprowadziło się do oceny możliwości złożenia przez powoda, na etapie postępowania odwoławczego, nowego dowodu w postaci pełnomocnictwa oraz oceny tego nowego dowodu.

W tym zakresie uznał Sąd Apelacyjny, że złożenie nowego dowodu na etapie postępowania odwoławczego było dopuszczalne.

Zgodnie bowiem z art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później.

W niniejszej sprawie kwestia umocowania osoby podpisującej pisma powoda z dnia 5 lipca 2012 r. i 24 sierpnia 2012 r. do reprezentowania powoda w zakresie tych czynności nie była przedmiotem sporu w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Pozwany na tym etapie postępowania owego umocowania nie kwestionował. Zarzut w tym zakresie został podniesiony po raz pierwszy w apelacji. Dlatego za dopuszczalne uznał Sąd odwoławczy wskazanie w odpowiedzi na apelację nowego dowodu.

Biorąc to pod uwagę Sąd Apelacyjny dowód ten dopuścił.

Samo zaś pełnomocnictwo, a przede wszystkim fakt jego istnienia w chwili składania oświadczeń zawartych w pismach z dnia 5 lipca 2012 r. i 24 sierpnia 2012 r. nie była przez stronę pozwaną kwestionowane. Okoliczność ta nie była więc sporna.

Dlatego uznał Sąd odwoławczy owe dowody za wiarygodne i oparł na nich ustalenie o istnieniu tego umocowania w chwili składania omawianych oświadczeń.

To zaś powoduje, że za nieuzasadnione uznał Sąd odwoławczy zarzuty apelacji opierające się na twierdzeniu o umocowania osoby podpisującej pisma z dnia 5 lipca 2012 r. i 24 sierpnia 2012 r. do reprezentowania powoda w zakresie tych czynności.

Biorąc to wszystko pod uwagę uznał Sąd Apelacyjny zarzuty apelacji za nieuzasadnione i zgodnie z art. 385 k.p.c. apelację pozwanego oddalił.

O kosztach postępowania orzekł Sąd zgodnie z art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2 700 zł wynagrodzenia pełnomocnika procesowego. Wysokość wynagrodzenie ustalono w oparciu o § 6 pkt 6 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.